

Cuda Matki Bożej wzywanej pod tytułem Maryi Wspomożycielki Wiernych (2/13)

[\(ciąg dalszy z poprzedniego artykułu\)](#)

Rozdział II. Maryja ukazana jako pomoc chrześcijanom przez Archanioła Gabriela w akcie ogłoszenia Jej Matką Boga.

To, co do tej pory zostało przedstawione, zostało zebrane ze Starego Testamentu i zastosowane przez Kościół do Najświętszej Maryi Panny; teraz przejdźmy do dosłownego znaczenia zgodnie z tym, co jest napisane w Świętej Ewangelii.

Ewangelista św. Łukasz w rozdziale I swojej Ewangelii opowiada, że Archanioł Gabriel, posłany przez Boga, aby ogłosić Maryi Najświętszej godność Matki Jezusa, powiedział do Niej: *Ave, gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus*: Bóg z Tobą, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.

Archanioł Gabriel pozdrawiając Maryję nazywa Ją pełną łaski. Stąd Maryja posiada jej pełnię.

Św. Augustyn objaśniając słowa Archanioła tak pozdrawia Maryję: Niech Cię Bóg zachowa, Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą; w Twoim sercu, w Twoim łonie, w Twoich wnętrznościach, jest twoją pomocą. *Ave Maria, gratia plena, Dominus tecum, tecum in corde, tecum in ventre, tecum in utero, tecum in auxilio*. (August. in Serm. de nat. B. M.).

Anielski doktor św. Tomasz mówi o słowach *Gratia plena*, że Maryja musiała naprawdę mieć pełnię łask i uzasadnia to w ten sposób: Im bliżej jest się Boga, tym bardziej uczestniczy się w łasce Bożej. Z tego aktu ci Aniołowie w niebie, którzy są najbliższym tronowi Bożemu, są bardziej uprzywilejowani i bogatsi niż inni. Teraz Maryja, najbliższa Jezusowi, ponieważ dała mu ludzką naturę, miała zostać wzbogacona łaską. (D. Thomas 3, p., qu. 27, act. 5).

Anioł Gabriel powiedział bardzo dobrze, ogłaszając

Maryję pełną łaski, zauważył św. Hieronim, ponieważ ta łaska, która jest przekazywana tylko częściowo innym świętym, została rozlana w Maryi w całej pełni.

Dominus tecum. Archanioł, aby potwierdzić tę pełnię łaski w Maryi, wyjaśnia i wzmacnia pierwsze słowa *gratia plena*, dodając *Dominus tecum*: Pan z Tobą. Tutaj znikają wszelkie wątpliwości co do przesady poprzednich słów. To już nie tylko łaska Boża przychodzi w całej swej obfitości w Maryi, ale to sam Bóg przychodzi, aby wypełnić Ją sobą i ustanowić swoje mieszkanie w Jej czystym łonie, czyniąc ją swoją świątynią, uświęcając w ten sposób Najwyższego Jego tabernakulum: *Sanctificavit tabernaculum suum Altissimus.*

Tak też, zgodnie ze zmysłem Kościoła, komentują św. Tomasz z Akwinu, św. Wawrzyniec Giustiniani i św. Bernard.

A ponieważ Maria, w swej głębokiej pokorze, była zaniepokojona i poprosiła o wyjaśnienie tak niezwykłego zwiastowania, Archanioł Gabriel potwierdził to, co powiedział i rozwinął jego znaczenie. *Ne timeas, Maria*, rzekł Gabriel, *invenisti enim gratiam apud Deum: Ecce concipies in utero et paries filium et vocabis nomen eius Jesum*: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga: Oto poczniesz i porodzisz syna, któremu nadasz imię Jezus. Chcąc wyjaśnić, w jaki sposób dokona się ta tajemnica, dodał: *Spiritus Sanctus superveniet in te et virtus Altissimi obumbrabit tibi, ideoque et quod nascetur ex te Sanctum vocabitur Filius Dei*: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje cię, dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

Posłuchajmy teraz św. Antoninusa, arcybiskupa Florencji, aby wyjaśnił te słowa Ewangelii.

„Z tych słów (*invenisti gratiam*) wynika doskonałość Maryi. Anioł, mówiąc, że Maryja znalazła łaskę, nie oznacza, że znalazła ją dopiero wtedy, gdy otrzymała łaskę przed zwiastowaniem Anioła; miała ją od urodzenia; dlatego nigdy jej nie straciła, znalazła ją raczej w imieniu całego rodzaju ludzkiego, który utracił ją przez grzech pierworodny. Adam przez swój grzech utracił łaskę dla siebie i dla wszystkich, a przez pokutę, którą potem czynił, odzyskał łaskę

tylko dla siebie. Maryja znalazła ją dla wszystkich, ponieważ przez Maryję wszyscy mieli łaskę praktycznie, ponieważ przez Maryję mieliśmy Jezusa, który przyniósł nam łaskę „. (*D. Antoninus part. tit. 15, § 2*).

Dlatego to, czego nauczają święci Ojcowie, jest niepodważalne, a mianowicie, że Maryja znajdując tę łaskę przywróciła ludzkości tyle dobra, ile zła przyniosła nam Ewa, tracąc łaskę.

Kardynał Ugone, zabierając głos w imieniu ludzi, pokornie przedstawia się Maryi i mówi do Niej: „Nie możesz ukrywać tej łaski, którą znalazłaś, ponieważ nie jest Twoja, ale musisz uczynić ją wspólną, aby ci, którzy ją utracili, mogli ją odzyskać, jak należy. Niech więc ci, którzy zgrzeszyli i utracili łaskę, biegną do Dziewicy, a znajdując ją u Maryi, niech mówią pokornie i z ufnością: „Oddaj nam, o Matko, naszą własność, którą znalazłaś”. I nie będą mogli zaprzeczyć, że ją znaleźli, ponieważ Anioł świadczy o tym, mówiąc: *Invenisti*, znalazłaś ją, nie kupiłaś jej, bo to nie byłaby łaska, ale dobrowolnie ją przyjęłaś, dlatego *invenisti*, znalazłaś ją „.

Ta sama prawda wynika ze słów, które św. Elżbieta wypowiedziała do Maryi. Kiedy Najświętsza Panna poszła odwiedzić św. Elżbietę, ta, gdy tylko ją zobaczyła, została napełniona Duchem Świętym i tak pełna, że zaczęła prorokować w natchniony sposób: *Benedicta tu inter mulieres, et benedictus fructus ventris tui*.

Czyż nie mamy wyznać, że Maryja otrzymała misję uświęcania? Św. Łukasz mówi dokładnie: *Et factum est ut audivit salutationem Mariae Elisabeth exultavit infans in utero eius et repleta est Spiritu Sancto Elisabeth*: I stało się tak, że gdy tylko Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, dziecko poruszyło się w jej łonie, a Elżbieta została napełniona Duchem Świętym. Dokładnie wtedy, gdy Maryja weszła do jej domu, pozdrowiła ją, a Elżbieta usłyszała pozdrowienie. Orygenes mówi, że św. Jan nie mógł odczuć wpływu łaski, zanim ta, która nosiła autorytet łaski, nie była przy nim obecna. Kardynał Ugone, zauważając, że Elżbieta została napełniona

Duchem Świętym i uświęciła Jana, słysząc pozdrowienie Maryi, konkluduje: „Pozdrawiamy Ją zatem często, abyśmy w Jej pozdrowieniu również mogli znaleźć się napełnieni łaską, ponieważ jest napisane o Niej szczególnie: łaska wylewa się na twoje usta, tak jak łaska wypływa z ust Maryi. *Repleta est Spiritu Sancto Elisabeth ad vocem salutationis Mariae: ideo salutanda est frequenter ut in eius salutatione gratia repleamur; de ipsa enim specialiter dictum est: Diffusa est gratia in labiis tuis (Psalm14) Unde gratia ex labiis eius fluit,,.*

Święta Elżbieta, podążając za natchnieniem Ducha Świętego, którym została napełniona, odwzajemniła pozdrowienie Maryi, mówiąc Jej: *Benedicta tu inter mulieres*: Błogosławiona jesteś między niewiastami. Tymi słowami Duch Święty, przez usta Elżbiety, wywyższył Maryję ponad wszystkie inne szczęśliwe kobiety, chcąc nauczać, że Maryja została pobłogosławiona i obdarzona łaską przez Boga, wybierając Ją, aby przyniosła ludziom błogosławieństwo, które zostało utracone przez Ewę i było oczekiwane przez czterdzieści wieków, to błogosławieństwo, które usuwając przekleństwo, miało pokonać śmierć i dać nam życie wieczne. Na gratulacje swojej krewnej Maryja również odpowiedziała z boskim natchnieniem: *Magnificat anima mea Dominum, quia respexit humilitatem ancillae suae, ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes*: Wielbi dusza moja Pana, bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia. (Łk 1, 46 i następne).

Dlaczego mianoby nazywać ją błogosławioną przez wszystkie pokolenia? To słowo obejmuje nie tylko wszystkich ludzi, którzy żyli w tamtym czasie, ale także tych, którzy przyjdą później, aż do końca świata. Teraz, aby chwała Maryi mogła rozciągać się na wszystkie pokolenia i aby można nazywać Ją błogosławioną, konieczne było, aby jakieś nadzwyczajne i wieczne dobro pochodziło od Maryi do wszystkich tych pokoleń; tak, że będąc dla nich wieczną, powodem tej wdzięczności byłaby rozsądna wieczność chwały. Tym nieustannym i godnym podziwu dobrem nie może być nic innego, jak pomoc, jakiej

Maryja udziela ludziom. Pomoc, która musi obejmować wszystkie czasy, rozciągać się na wszystkie miejsca, na wszystkie rodzaje ludzi. Św. Albert Wielki mówi, że Maryja jest nazywana błogosławioną *par excellence*, tak jak mówiąc Apostoł mamy na myśli św. Pawła.

Antonio Gistandis, pisarz dominikański, zadaje pytanie, jak można powiedzieć, że Maryja jest błogosławiona przez wszystkie pokolenia, podczas gdy nigdy nie była błogosławiona przez Żydów i mahometan? I odpowiada, że zostało to powiedziane w sensie przenośnym, aby wskazać, że z każdego pokolenia niektórzy będą ją błogosławić. Ponieważ, jak mówi Liranus, we wszystkich pokoleniach byli nawróceni na wiarę Chrystusa, którzy błogosławili Dziewicę; a w samym Koranie, który jest księgą napisaną przez Mahometa, znajdujemy wiele pochwał dla Maryi (*Ant. Gistandis Fer. 6, 4 Temp. adv.*). Z tego właśnie powodu Maryja jest ogłoszona błogosławioną wśród wszystkich pokoleń: *Beatam me dicent omnes generationes*.

Oto jak z namaszczeniem i bogaty w uczucia kardynał Ugone komentuje ten fragment:

„Nazwą ją błogosławioną wszystkie pokolenia, to jest Żydów, pogan; mężczyzn i kobiety, bogatych i biednych, aniołów i ludzi, bo przez nią wszyscy otrzymali błogosławieństwo zdrowia. Ludzie zostali pojednani, a aniołowie uzdrowieni; ponieważ Chrystus, Syn Boży, uczynił zbawienie w środku ziemi, to znaczy w łonie Maryi, stąd można nazwać Ją centrum ziemi. Do Niej bowiem zwracają swoje oczy ci, którzy cieszą się niebem, i ci, którzy mieszkają w piekle, to znaczy w otchłani, i ci, którzy pracują na świecie. Pierwsi mają być odkupieni, drudzy przebłagani, trzeci pojednani. Dlatego błogosławiona będzie Maryja przez wszystkie pokolenia”. I tutaj wykrzykuje w przypływie czci: „O błogosławiona Dziewico, bo wszystkim pokoleniom dałaś życie, łaskę i chwałę: życie umarłym, łaskę grzesznikom, chwałę nieszczęśliwym”. I stosując do Maryi słowa, którymi wychwalano Judytę, mówi do Niej: *Tu gloria Ierusalem, tu laetitia Israel, tu honorificentia populi nostri quia fecisti viriliter*. Po pierwsze, głos aniołów przychodzi, aby Ją wychwalać, których

ruina została przez Nią naprawiona; po drugie, głos ludzi, których smutek został przez Nią rozweselony; następnie głos kobiet, których niesława została wymazana przez Jej dzieło; wreszcie głos zmarłych w otchłani, którzy przez Maryję zostali odkupieni z niewoli i chwalebnie wprowadzeni do swojej ojczyzny.

[\(ciąg dalszy nastąpi\)](#)